

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT**

1 utonięcie, 12 rannych

str. 2

REGION

Spotkanie starostów

str. 3

REGIONMonika Kalinowska:
„Uczciwość, ciężka
praca, dobre serce”

str. 5

GOLUB-DOBRZYŃ„Historia Światłem
Malowana” na zamku

str. 7

CZWARTEK

21 WRZEŚNIA 2023

ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 38/2023 (776)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO**

Problem z segregacją śmieci

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Golubiu-Dobrzyniu oraz członkowie Rady Nadzorczej Spółdzielni apelują do mieszkańców bloków, aby ci segregowali odpady. Brak odpowiedniej segregacji śmieci może spowodować nałożenie na spółdzielnię kary finansowej, którą odczują wszyscy mieszkańcy



Na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej im. Henryka Rogowskiego w Golubiu-Dobrzyniu pojawił się temat segregacji odpadów przez mieszkańców spółdzielni. Obecnie mieszkańcy płacą za wywóz śmieci 33 złote od osoby. W wiatach na odpady znajdują się pojemniki na śmieci zmieszane, plastik, szkło, papier oraz bioodpady. Nieste-

ty w ostatnim czasie pojawiły się, po raz kolejny, informacje o niewystarczającym segregowaniu odpadów oraz sygnały, że w kontenery na odpady wrzuca się śmieci spoza spółdzielni mieszkaniowej.

— Zwracamy się do mieszkańców naszej spółdzielni, aby prawidłowo segregowali odpady — mówią zgodnie członkowie Rady Nadzorczej Spółdzielni

Mieszkaniowej w Golubiu-Dobrzyniu. — Brak odpowiedniej segregacji może spowodować naliczenie kary wynoszącej dwukrotność normalnej opłaty.

Z podobnym apelem do mieszkańców latem wyszedł również Urząd Miasta w Kowalewie Pomorskim. Pisaliśmy o tym w jednym z wcześniejszych numerów naszego tygodnika.

dokończenie na str. 3**Golub-Dobrzyń**

Perfumy to za mało

O tym, że sprawa może mieć charakter rozwojowy, przekonał się 23-letni mieszkaniec Golubia-Dobrzynia. Dzięki pracy kryminalnych usłyszał zarzuty do innej kradzieży. Za to przestępstwo zgodnie z kodeksem karnym grozi mu 5 lat więzienia.



W jednym z poprzednich numerów naszego tygodnika pisaliśmy o kradzieży perfum jakiejkolwiek marki dokonali dwaj mieszkańcy Golubia-Dobrzynia z jednego ze sklepów w mieście. W czwartek 7 września mężczyźni zostali zatrzymani i od razu trafili do policyjnego aresztu. Dzięki zebranemu materiałowi dowodowemu przez mundurowych, który został potwierdzony przez monitoring sklepowy, 22 i 23-latek usłyszeli zarzuty kradzieży perfum o wartości 1600 złotych. Mężczyźni skradzione rzeczy sprzedali przypadkowo napotkanym osobom za znacznie niższą cenę.

Dzięki pracy kryminalnych możliwe było przedstawienie jednemu z mężczyzn dodatkowego zarzutu. Funkcjonariusze ustalili, że 23-latek zamieszany jest w kradzież m. in. kasków ochronnych, pasów wysokościowych i kamizelek odblaskowych z terenu budowy. Właściciel oszacował straty na 1000 złotych. Tym samym mieszkaniec Golubia-Dobrzynia usłyszał zarzut za dodatkową kradzież mienia. Zgodnie z kodeksem karnym przestępstwo to zagrożone jest karą 5 lat pozbawienia wolności.

**Opr. (Szyw)
fot. KPP**

1 utonięcie, 12 rannych

POWIAT ➤ Policjanci podsumowali okres letni na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Podczas tego-rocznych wakacji w naszym powiecie utonęła tylko jedna osoba

W czwartek (7 września) w trakcie odprawy służbowej komendanta Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu inspektora Krzysztofa Grugiela podsumowano minione wakacje na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Mundurowi przeanalizowali szeroko pojęte bezpieczeństwo związane z okresem letniego wypoczynku. Tematem analizy były m. in. bezpieczeństwo na drodze, na wodzie i terenach przywodnych.

W okresie od 23 czerwca do 3 września policjanci Zespołu Ruchu Drogowego byli wzywani ponad 80 razy do różnego rodzaju zdarzeń drogowych. W tym czasie doszło m. in. do 71 kolizji. Niestety nie obyło się bez poważniejszych zdarzeń. W 10 przypadkach zdarzenie ze względu na obrażenia uczestników zostało zakwalifikowane jako wypadek drogowy, w których zostało rannych 12 osób. Każdego tygodnia wakacji policjanci przeprowadzali działania w celu wyeliminowania zagrożeń jakimi są m. in. nietrzeźwi kierowcy. W trakcie licznych kontroli mundurowi zatrzymali aż 47 osób, które zdecydowały się na jazdę na „podwójnym gazie”.

Jak co roku w trosce o bezpieczeństwo najmłodszych



podróżujących policjanci przeprowadzili liczne kontrole autobusów i kierowców wiozących dzieci i młodzież na letni wypoczynek. W ich trakcie funkcjonariusze sprawdzali m. in. stan techniczny autobusów, wyposażenie, uprawnienia kierującego oraz stan trzeźwości.

W te wakacje golubsko-dobrzyńscy policjanci wspierani przez funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej w ramach działań „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” dbali o bez-

pieczeństwo wypoczywających w rejonach kąpielisk. W tym celu regularnie patrolowali zbiorniki wodne oraz teren wokół nich. W trakcie odprawy służbowej, nawiązując do redebaty społecznej „Bezpieczeństwo na terenach przywodnych w rejonie jeziora Okonin oraz ciągu wodnego Drwęca”, omówiono problematykę zagrożeń w rejonie akwenów i wspólne przedsięwzięcia w celu przeciwdziałania zagrożeniom.

W trakcie dbania o bezpie-

czeństwo osób wypoczywających nad jeziorem Okonin policjanci zwracali uwagę na pojazdy, które nie stosowały się do znaku zakaz zatrzymywania się. Kontrole zakończyły się mandatami dla 50 właścicieli aut.

W trakcie odprawy poruszono też ważny temat dotyczący spędzania wolnego czasu przez dzieci i młodzież oraz zagrożenia ich demoralizacją. Policjanci podsumowali wakacje pod kątem przewinień dokonywanych przez młode osoby. Doszło do

kradzieży sklepowej oraz spożycia alkoholu przez nich. Wraz z początkiem września mundurowi stanęli przed nowym rokiem szkolnym.

– To nowe zadania i nowe wyzwania w trosce o bezpieczeństwo naszych pociech – podkreśla starsza aspirant Justyna Skrobiszewska, oficer prasowy w Komendzie Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. – Teraz nasze działania przez najbliższe miesiące ukierunkowane będą na bezpieczną drogę do szkoły. Komendant podkreślił, aby przypominać nie tylko uczniom, ale i wszystkim pieszym i rowerzystom, aby używali elementów odblaskowych. Policjanci skupią swoją uwagę na edukacji z szeroko pojętym bezpieczeństwem osobistym wszystkich uczniów. Pamiętajmy. W porze wieczorowo-nocnej pieszy często ma wrażenie, że skoro on widzimy nadjeżdżający pojazd, to kierowca widzi również jego. Niestety nie bardziej mylnego. Bez odblasków w ciemnościach jesteśmy wręcz niewidoczni dla kierowców. Ubieraj odblaski, żeby kierowca miał szansę dostrzec cię odpowiednio szybko, zredukować prędkość i wykonać właściwy manewr.

Opr. (Szyw), fot. KPP

Powiat

Wspólne patrole

Policjanci wspólnie ze strażakami, w trosce o bezpieczeństwo wypoczywających osób, kontrolują niestrzeżone kąpieliska i apelują o rozsądne korzystanie z kąpieli wodnych, a także o korzystanie w sposób właściwy i świadomy ze sprzętów wodnych.



Mimo, że sezon letni już się zakończył, a trwająca piękna wrześniowa pogoda i wysokie temperatury sprawiają, że chętnie wypoczywamy nad wodą. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu wspólnie z funkcyj-

niuszami Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu prowadzą kontrole niestrzeżonych kąpielisk na terenie powiatu. W trosce o bezpieczeństwo wypoczywających tam osób mundurowi apelują o przestrzega-

nie zasad bezpieczeństwa nad wodą, jednocześnie przypominając, że woda to żywioł i stanowi olbrzymie zagrożenie dla naszego życia i zdrowia.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

Golub-Dobrzyń

Ukradł telefon

Kara 5 lat pozbawienia wolności grozi 41-latkowi. Mężczyzna ukradł telefon komórkowy. Krótko po tym został zatrzymany przez policjantów z Golubia-Dobrzynia.



W sobotę (16 września) policjanci z Golubia-Dobrzynia zostali powiadomieni o kradzieży telefonu komórkowego w jednym z lokali na terenie miasta. Pokrzywdzony wycenił telefon na 1500 złotych. Mundurowi postanowili wykorzystać monitoring obiektu. Po przejrzeniu zapisu z kamer funkcjonariusze rozpoznali mężczyznę, który zabrał telefon. Po

kilkunastu minutach został on zatrzymany na terenie miasta, a skradziony telefon odzyskany. Mężczyzna miał blisko 2,5 promila alkoholu i trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kradzieży, za który 41-latkowi może grozić nawet do 5 lat więzienia.

Opr. (Szyw)
fot. ilustracyjne

Spotkanie starostów

REGION ▶ W piątek 15 września w Wąbrzeskim Domu Kultury gościli starostów powiatów oraz prezydentów miast na prawach powiatu wszystkich kadencji od 1998 roku. Z okazji 25-lecia powiatów w Wąbrzeźnie odbył się jubileuszowy Konwent Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Jubileusz 25-lecia został zorganizowany przez prezydium konwentu, tj. przewodniczącego, którym jest starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz, a także wiceprzewodniczących konwentu starostę brodnickiego Piotra Boińskiego oraz starostę żnińskiego Zbigniewa Jaszcuka. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem ze strony samorządowców.

Podczas uroczystości obecni uczcili minutą ciszy zmarłych starostów i prezydentów, a następnie głos zabrali przybyli na jubileusz goście, tj. wojewoda kujawsko-pomorski Mikołaj Bogdanowicz, wicemarszałek województwa Zbigniew Sosnowski oraz prezes Związku Powiatów Polskich Andrzej Płonka. Zebrani wysłuchali także życzeń przekazanych przez marszałka województwa Piotra Całbeckiego.



Starosta wąbrzeski zaprezentował zebranym historię powiatów naszego województwa, przypominając starostów wszystkich kadencji samorządu od 1998 r. Ponadto dyrektor biura ZPP Rudolf Borusiewicz w swoim prze-

mówieniu przedstawił gościom realia z jakimi musieli mierzyć się starostowie pierwszej kadencji.

Ponadto samorządowcy wspólnie obejrżeli film prezentujący uroczystość wręczania aktów erekcyjnych starostom na Zamku

Królewskim w Warszawie w 1998 roku. Podczas uroczystości gościom wręczono również okolicznościowe statuetki dla starostów obecnych kadencji. Jak informują organizatorzy, podczas uroczystości w Wąbrzeskim Domu Kul-

tury gościli ponad 70 starostów powiatów naszego województwa. Niektórzy z nich spotkali się po ponad dwudziestoletniej przerwie, dlatego podczas jubileuszu nie zabrakło wzruszeń, a także życzeń i rozmów pełnych wspomnień.

Na jubileuszowym konwencie nie zabrakło obecnego starosty golubsko-dobrzyńskiego Franciszka Gutowskiego, a także starostów minionych kadencji – Wojciecha Kwiatkowskiego (2006 – 2010 i 2010 – 2014) oraz Andrzeja Okrucieńskiego (2014 – 2018). Obecni byli także – starosta I kadencji Ryszard Szymczak (1998–2002) oraz starosta II kadencji Henryka Zawadzka (2002–2006).

(oprac. krzan)
fot. (Starostwo
Powiatowe w Wąbrzeźnie)

Golub-Dobrzyń

Problem z segregacją śmieci



dokończenie ze str. 1

– W ostatnim czasie otrzymujemy coraz więcej zgłoszeń od Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych i Mieszkaniowych EKO-

SYSTEM Sp. z o.o. z Wąbrzeźna dotyczących niskiego poziomu segregacji odpadów komunalnych na terenie gminy Kowalewo Pomorskie – informował w lipcu

Urząd Miasta Kowalewo Pomorskie. – Bardzo duża ilość odpadów, które powinny trafić do pojemników na selektywną zbiórkę odpadów, wyrzucana jest do pojemników na odpady zmieszane. Niestety często zdarza się, że w pojemnikach na odpady zmieszane mieszkańcy umieszczają odpady remontowo-budowlane (np. gruz), które powinny trafić do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Informujemy, że w przypadku stwierdzenia niewłaściwej segregacji odpadów przez właściciela danej nieruchomości, potwierdzonej

dokumentacją zdjęciową, burmistrz będzie zmuszony określić w drodze decyzji wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, stosując wysokość stawki opłaty podwyższonej, uchwalonej przez radę miejską i naliczyć opłatę stanowiącą dwukrotność stawki podstawowej od osoby zamieszkującej nieruchomość. Opłata podwyższona będzie obowiązywała za miesiąc lub miesiące, w których nie dopełniono obowiązku selektywnego zbierania odpadów komunalnych.

Informacja o tym jak segregować odpady, tzn. jakie śmieci

należy wrzucać do pojemników, znajduje się na wiatkach należących do SM w Golubiu-Dobrzyniu. Rada nadzorcza spółdzielni podjęła również decyzję, aby w części bloków (Żeromskiego 2 i 4) zamontować na wiatkach kłódki i tym samym uniemożliwić podrzucanie odpadów spoza spółdzielni. Mieszkańcy otrzymają kody do kłódek, aby w ten sposób tylko oni mogli wrzucać odpady. Jeżeli pomyśli się sprawdzić, kłódki na kody pojawią się przy innych wiatkach.

Tekst i fot.
Szymon Wiśniewski

OGŁOSZENIE



DROGI WYBORCO!

Jestem aktywnym rolnikiem, który rozważnie i poważnie bierze udział w życiu gminy i powiatu, gdzie z ramienia Izby Rolniczej próbuję dbać o tę naszą „Małą Ojczyznę”

24.09.2023 roku odbędą się wybory do Izb Rolniczych, podczas których **PROSZĘ O TWÓJ GŁOS.**

Jeśli go otrzymam to postaram się nie zawieść **TWOJEGO ZAUFANIA.**

Z rolniczymi pozdrowieniami **BÓG ZAPŁAĆ!**

Rafał Burkwicz z Ruża

Dlaczego Lasy Państwowe pomagają budować drogi

LASY PAŃSTWOWE ➤ Jednostki Lasów Państwowych od lat dofinansowują samorządy w zakresie budowy, przebudowy lub remontów dróg, które mają związek z prowadzoną w lasach państwowych gospodarką leśną. Zapraszamy na rozmowę z Jarosławem Molendowskim, dyrektorem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu na temat Funduszu Leśnego i rozbudowy infrastruktury leśnej.



– Panie Dyrektorze często możemy usłyszeć o przekazywaniu przez nadleśnictwa nadzorowane przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Toruniu licznych funduszy na przebudowę dróg samorządowych. Dlaczego Lasy Państwowe się w taką pomoc angażują?

– Udzielone promesy są przejawem społecznej odpowiedzialności Lasów Państwowych za aspekty środowiskowe i interesy społeczne. Należy pamiętać, że sieć dróg gminnych przede wszystkim służy społeczeństwu, jednak korzystają z niej także leśnicy oraz współpracujący z nimi przedstawiciele podmiotów gospodarczych oraz służby ratownicze. Z punktu widzenia prowadzonej gospodarki leśnej, drogi objęte inwestycjami, stanowią istotne szlaki komunikacyjne dla zabezpieczenia przeciwpożarowego lasów lub innych celów sprawnego zarządzania terenami leśnymi.

– Panie Dyrektorze, czym

jest Fundusz Leśny z którego korzystacie?

– Środki, którymi Lasy Państwowe wesprą inwestycje drogowe, pochodzą z Funduszu Leśnego. Fundusz Leśny zasila m. in.: odpisem podstawowym obciążającym koszty nadleśnictwa, kary i opłaty związane z wyłączeniem z produkcji gruntów leśnych oraz należności wynikające z odszkodowań za szkody powstałe w wyniku oddziaływania gazów i pyłów przemysłowych, i z tytułu przedwczesnego wyrębu drzewostanów. Podstawowym zadaniem Funduszu Leśnego jest wyrównywanie niedoborów w nadleśnictwach, niedoborów powstających przy realizacji zadań gospodarki leśnej z tytułu zróżnicowanych przyrodniczo-ekonomicznych warunków gospodarowania; wykorzystywany też jest na wspólne przedsięwzięcia jednostek organizacyjnych Lasów Państwowych – badania naukowe, tworzenie infrastruktury, sporządzanie planów

urządzenia lasu.

– Kto dysponuje środkami Funduszu Leśnego?

– Środkami funduszu leśnego dysponuje Dyrektor Generalny Lasów Państwowych.

– W jaki sposób można dostać pomoc finansową z Lasów Państwowych na remont drogi?

– Lasy Państwowe od dziesięcioleci współfinansują remonty i przebudowy lokalnych dróg w całej Polsce. To nasz obowiązek wynikający z przepisów prawa. Wnioski samorządów wpływają i są weryfikowane w nadleśnictwach, następnie są powtórnie analizowane w regionalnych dyrekcjach, a ostatecznie zatwierdzają je niezależni eksperci w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, wyłącznie na podstawie kryteriów szczegółowo opisanych w zarządzeniu Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych.

– W jaki sposób poprawa infrastruktury leśnej wpływa na życie lokalnej społecz-

ności i leśników?

– Chcemy otwierać się na ludzi, chcemy współuczestniczyć w ważnych przedsięwzięciach. Poprawa infrastruktury drogowej znacząco wpływa na efektywność gospodarki leśnej, wspomaga zrównoważone zarządzanie lasami i ochronę środowiska naturalnego. Ważna jest także poprawa warunków technicznych dróg i dojazdów przeciwpożarowych do lasów. Działamy z korzyścią dla wszystkich stron. Podjęte wspólnie działania przyniosą efekty w postaci poprawy stanu technicznego wybranych dróg lokalnych.

Jestem jednak przekonany, że realizacja wspólnych inwestycji drogowych będzie także służyła okolicznym mieszkańcom. Przekazując z Funduszu Leśnego środki na rozwój dróg lokalnych, Lasy Państwowe przyczyniają się także do tworzenia spójnego i zintegrowanego systemu transportowego.

– Dyrektorze, jakie środ-

ki zostały już przekazane na remonty i przebudowy dróg w naszym regionie?

– W ostatnim czasie w biurze Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu miało miejsce spotkanie, podczas którego nadleśniczo wie wręczyli wójtom gmin, na terenie których znajdują się nadleśnictwa, symboliczne vouchery, będące zapowiedzią wsparcia finansowego dla jednostek samorządu terytorialnego w realizacji inwestycji drogowych. Łączna wartość kwot, które zostaną przekazane wynosi 11.176.100,00 zł.

– Bardzo się cieszę, że dzięki zaangażowaniu samorządowców i naszej współpracy możliwe będzie poprawienie bezpieczeństwa ruchu drogowego i podniesienie poziomu życia lokalnych społeczności. Na pewno przełoży się to także na zwiększenie trakcyjności oraz dostępności terenów leśnych.

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Monika Kalinowska:

„Uczciwość, ciężka praca, dobre serce”

REGION ▶ Siódme miejsce na liście Prawa i Sprawiedliwości daje realne szanse na wywalczenie mandatu poselskiego. A co już w sejmowych ławach zrobi dla regionu Monika Kalinowska? Zapraszamy do lektury wywiadu z kandydatką do Sejmu, na co dzień znaną jako szefowa biura burmistrza



– Czym się Pani zajmuje zawodowo? Warto także wspomnieć o Pani działalności w stowarzyszeniach i organizacjach. Jak ma Pani doświadczenie w działalności samorządowej?

– Jestem pracownikiem samorządowym, od kilkunastu lat pracuję w Urzędzie Miasta Rypin, obecnie na stanowisku dyrektora biura burmistrza. Zakres moich obowiązków jest dość szeroki. Zajmuję się między innymi obsługą inwestora, współpracą z organizacjami pozarządowymi, a także przewodniczę komisji mieszkaniowej. Już drugą kadencję jestem przedstawicielem miasta i powiatu w Radzie Rozwoju Gospodarczego, działającej przy Pomorskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Gdańsku, w której zasiadam w dwóch zespołach zadaniowych.

– Dzięki mieszkańcom mojego miasta, którzy w wyborach samorządowych obdarzyli mnie zaufaniem, pełnię także funkcję członka zarządu powiatu. Zatem można powiedzieć, że jestem samorządowcem, który ma już spore doświadczenie, zarówno od strony pracy w radzie, czyli uchwałodawczej jak i od strony urzędniczej, czyli wykonawczej. W tym roku zostałam powołana przez marszałka województwa kujawsko-pomorskiego do Europejskiego Korpusu Radnych. Jestem również członkiem Rady Nadzorczej Toruńskiego SIM-u, członkiem Powiatowej Rady ds. Ekonomii Społecznej

oraz członkiem Społecznej Rady SP ZOZ. W związku z tym nie są mi obce tematy oświatowe, służby zdrowia, te dotyczące przedsiębiorczości, czy spraw inwestycyjnych. Najbliższe jednak mojemu sercu są tematy społeczne i chociaż każde powierzone mi zadanie staram się wykonywać jak najlepiej, to właśnie praca na rzecz drugiego człowieka przynosi mi radość i napędza do dalszego działania. Doświadczenie zawodowe i życiowe, które posiadam, staram się wykorzystywać również w działalności poza pracą. Byłam współzałożycielką i współprowadzącą grupę wsparcia dla osób samotnie wychowujących dzieci w latach 2009-2016. Obecnie jestem członkiem stowarzyszenia Tradycja i Rozwój, które powołało do życia Dobrzyński Uniwersytet Ludowy. To miejsce, w którym osoby dorosłe mogą nabywać nowe umiejętności, odkrywać i rozwijać swoje talenty, zawierać znajomości czy wymieniać poglądy. W ramach DUL-u realizowaliśmy wiele ciekawych wykładów i warsztatów, między innymi fotograficzne, kulinarne, teatralne, a w myśl zasady „w zdrowym ciele zdrowy duch” uczestnicy Dobrzyńskiego Uniwersytetu Ludowego mogli również skorzystać z zajęć jogi, basenu oraz programu „zdrowy kręgosłup”.

– Dlaczego kandyduje Pani do parlamentu? Co chce Pani zrobić zarówno dla lokalnej społeczności Rypina i powiatu,

a także globalnie, dla całej Polski w swojej poselskiej działalności?

– Gdy dostałam propozycję startu w wyborach, miałam mieszane uczucia, ponieważ kocham to, co robię i miejsce, w którym mieszkam. Po namyśle doszłam jednak do wniosku, że to ogromna szansa rozwinąć moje lokalne działania na większą skalę. Liczę także, że niezależnie od wyniku wyborów spotkam na swojej drodze ludzi, którzy tak jak ja są lokalnymi patriotami i pragną rozwijać swoje „małe Ojczyzny”. Przez wiele lat pracy w samorządzie dostrzegłam też, że kobiety muszą dwa razy bardziej się starać, by zostać usłyszane, a tymczasem to panie często mają ciekawe pomysły, mądre przemyślenia, mają ogromną cierpliwość, są empatyczne i potrafią słuchać. Moja kandydatura to też ukłon w stronę pań. Chciałabym być kobiecym głosem rozsądku w męskim, nastawionym na rywalizację świecie. Moim zdaniem to właśnie dialog pozbawiony uprzedzeń i przedwczesnej oceny jest podstawą współpracy prowadzącej do sukcesu. Wśród moich znajomych oraz przyjaciół są osoby, których poglądy diametralnie różnią się od moich, jednak nie stanowi to przeszkody we wspólnym działaniu na rzecz drugiego człowieka. Żyjąc w małych miejscowościach, często mamy mylne przeświadczenie, że nasz głos ma słabszą moc. Pragnę udowodnić, że głos każdego obywatela jest tak samo ważny.

– Choć 7. miejsce na liście jest bardzo dobre, to lista Prawa i Sprawiedliwości w okręgu toruńsko-włocławskim jest bardzo mocna. Jaki ma więc Pani plan na kampanię wyborczą, na najbliższe tygodnie, aby poprowadzić tę kampanię skutecznie i zdobyć odpowiednią ilość głosów?

– Owszem to bardzo wysokie miejsce i daje realną szansę na zdobycie mandatu. Zamierzam w myśl słów Św. Franciszka z Asyżu zacząć od robienia tego co konieczne, potem tego co możliwe, być może okaże się, że to co mogłoby wydawać się niemożliwe, stanie się realne. Do swoich obowiązków i działań na rzecz mieszkańców podchodzę niezwykle sumiennie, oddając im nie tylko czas,

ale i serce, dlatego też nie mogę w pełni zaangażować się w kampanię. Wierzę jednak, że to co robię, jest moją najlepszą wizytówką. To właśnie działania, nie słowa, definiują nas i określają najtrafniej. Wierzę także, że moją żywą reklamą stanowią ludzie, z którymi kiedykolwiek przyszło mi przeciąć życiową drogę, ponieważ do każdej napotkanej osoby podchodzę z taką samą otwartością, chęcią poznania, a w razie potrzeby niesienia pomocy.

– Jakie są Pani kluczowe poglądy polityczne? Jak przyszła posłanka widzi kwestie społeczne, finansowe, edukację, służbę zdrowia? Czy ma Pani pomysły na poprawę tych oraz innych aspektów?

– Startuję z listy Prawa i Sprawiedliwości, więc naturalnie zgadzam się z większością propozycji tego ugrupowania. Nie oznacza to jednak, że nie mam uwag i bezkrytycznie podchodzę do każdego pomysłu. Moim zdaniem podstawą dobrze funkcjonującego państwa jest dobrze funkcjonująca gospodarka. To ona napędza rozwój i pozwala zabezpieczyć potrzeby edukacji, służby zdrowia czy kwestie społeczne. Moim zdaniem zarówno liberalizm, jak również zbyt daleko idąca ingerencja państwa w gospodarkę może być niebezpieczna. Uważam, że najwłaściwsze podejście do gospodarki miał Keynes, który był zdania, że rolę państwa jest interweniować tylko wówczas, gdy to jest konieczne. Zawsze byłam zwolennikiem „złotego środka” i myślę, że już zawsze tak zostanie. Uważam też, że trzeba pomagać, ale pomoc powinna być mądra. Lepiej wyposażać kogoś w wędkę niż dać mu rybę.

– Co zyska Rypin i powiat, jeśli wejdzie Pani do Sejmu? Podobnie ościenne powiaty jak Lipno, Golub-Dobrzyń czy Wąbrzeźno?

– Zyskają to, czego do tej pory nie miały, czyli swojego przedstawiciela. Takie miasta jak Włocławek, Toruń czy Bydgoszcz mają posłów, którzy stamtąd pochodzą. Ja chciałabym być ambasadorem naszej części regionu.

– Czy ma Pani hasło przewodnie, motto którym kieruje się zarówno w życiu jak i być może za chwilę w polityce?

– W życiu mam to szczęście spotykać wielu mądrych ludzi, których słowa są dla mnie inspiracją i motywacją. Żyjemy też w niesamowitych czasach, w których myśli niezwykłych tego świata zostały spisane, a my możemy czerpać z nich pełnymi garściami. Większość z nich bez wątpienia mogłaby stanowić piękne motto. Wiem jednak, że to co sprawia, że codziennie budzę się z nową siłą to przekonanie, że działanie jednostki jest ważne, że moje działanie jest ważne, że na piękną plażę składają się pojedyncze ziarenka piasku, że za to jak będzie wyglądało nasze jutro, odpowiadam także ja i to co mi przyświeca – uczciwość, ciężka praca i dobre serce.

– Kandydat jest jeden, ale za nim stoi grono osób, które pomagają w kampanii. Jakie jest Pani zaplecze w Rypinie? Kto tworzy sztab i pracuje na przyszły sukces?

– To przede wszystkim moje najbliższe otoczenie: przyjaciele, znajomi, ludzie, na których zawsze mogę liczyć. Sukces wymaga pracy zespołowej, w której każdy dzieli się swoimi talentami. Bywa, że mały trybik jest ważniejszy od dużego koła zębatego.

– Na koniec, jak zachęci Pani wyborców do oddania głosu na pozycję nr 7 na liście Prawa i Sprawiedliwości? Dlaczego mają postawić na szczęśliwą siódmkę?

– Dlaczego ktoś ma postawić na szczęśliwą siódmkę? Bo siódmka to szczęśliwa liczba. A tak na poważnie, to przede wszystkim chciałabym zachęcić ludzi do tego, żeby poszli na wybory. Tak jak wcześniej mówiłam, każdy głos jest ważny. Każdy ma prawo do swoich poglądów, każdy ma prawo do wyrażenia swoich opinii. Jest wiele osób, które korzysta z tego prawa w niewłaściwy według mnie sposób, krzycząc i obrażając innych, wykorzystując najbardziej wymyślne inwektywy. Tymczasem naszym największym prawem, które ma największą moc, jest wyrażenie opinii podczas głosowania w wyborach.

Z Moniką Kalinowską, kandydatką w wyborach do Sejmu rozmawiał Andrzej Korpalski, fot. nadesłane

Szkoła w Klonowie jak nowa

GMINA ZBÓJNO ➤ W piątek 15 września w Klonowie odbyła się uroczystość z okazji poświęcenia i oddania do użytku zmodernizowanej szkoły w ramach Rządowego Programu „Polski Ład”



Z tej to właśnie okazji 15 września 2023 roku szkołę w Klonowie odwiedzili liczni goście. Wśród tych, którzy zaszczyli ją swoją obecnością byli: w zastępstwie posła na Sejm RP dr Joanny Borowiak – Wiesław Młodziankiewicz, wicestarosta powiatu golubsko-dobrzyńskiego Danuta Malecka, wójt gminy Zbójno Katarzyna

Kukielska, zastępca wójta gminy Tomasz Smoliński, przewodniczący Rady Gminy Zbójno Mieczysław Pankiewicz, sekretarz gminy Zbójno Jacek Foksiński, radni gminy Zbójno: Grzegorz Maślewski i Jerzy Worek, kierownik Wydziału Finansowego, skarbnik gminy Zbójno Małgorzata Szewczykowska, inspektor ds. edukacji i kultury Joanna

Krzyszewska, inspektor ds. zamówień publicznych Anna Rządewska, inspektor ds. przygotowania inwestycji, gospodarki przestrzennej oraz promocji Marzena Marcinkowska, inspektor nadzoru budowlanego Jerzy Wileński, sołtys sołectwa Klonowo Marzena Kubik, rada rodziców: Katarzyna Sulecka, Małgorzata Kubacka, Joanna

Kępczyńska, Kamila Świątkowska oraz społeczność szkolna. Uroczystość rozpoczęła dyrektorka szkoły Barbara Walszczyk. Ksiądz proboszcz Sławomir Bącela poświęcił odnowiony budynek. Głos zabrali też zaproszeni goście z wójtem gminy Katarzyną Kukielską na czele. Społeczność uczniowska, dumna z pięknej szkoły, krót-

kim programem artystycznym podziękowała wszystkim tym, którzy przyczynili się do tej niezwyklej przemiany.

– Dziękujemy za tak piękne przygotowanie uroczystości na wysokim poziomie i za podziękowania za naszą wspólną pracę – podsumowuje UG Zbójno.

(artykuł sponsorowany)



„Historia Światłem Malowana” na zamku

GOLUB-DOBRYŹŃ ▶ W piątkowe popołudnie 15 września br. na Zamku Golubskim odbyło się uroczyste otwarcie wystawy fotografii przygotowanej przez Toruński oddział Związku Polskich Fotografów Przyrody



Wystawa „Historia Światłem Malowana” przedstawia świat przyrody widziany oczami członków Okręgu Toruńskiego Związku Polskich Fotografów Przyrody. Składają się na nią różnorodne tematycznie i stylistycznie prace, na których możemy zobaczyć zarówno szero- kie krajobrazy, jak i rośliny oraz zwierzęta w ich naturalnym środowisku, czy też podziwiać makrofotograficzne zbliżenia i abstrakcyjne impresje inspirowane naturą. Możemy towarzyszyć autorom w najróżniejszych miejscach bliskich i dalekich o różnych porach dnia. Podziwiać kolorowe światła wschodu nad wodą, podglądać ptaki, zajrzeć do mrocznego, bagiennego lasu lub do wnętrza kwiatów. Odkrywać niezwykle formy i obrazy stworzone przez naturę i światło.

– W 2022 roku przygotowując się do obchodów 25-lecia Okręgu Toruńskiego Związku Polskich Fotografów Przyrody, stworzyliśmy swego rodzaju bazę zdjęć naszych członków. Część fotografii została wykorzystana do stworzenia albumu pn. „Historia Światłem Malowana”, a pozostałe prace zaprezentowaliśmy podczas wystawy, która odbyła się we wrześniu ubiegłego roku – tłumaczy Janusz Kępa, członek zarządu głównego ZPPF i członek Okręgu Toruńskiego.

Na wystawie zaprezentowano 128 fotografii poświęconych dziejów przyrody autorstwa: Andrzeja Bizoń, Wiktora Blokowskiego, Liliany Cieszyńskiej, Michała Fabiszewskiego, Karola Gierad, Piotra Górno, Łukasza Gwiżdziel, Jerzego Holc, Janusza Kępy, Dariusza Łenskiego, Mag-

daleny Majewskiej, Piotra Olkiewicza, Marka Pluta, Bartosza Rakoczy, Andrzeja Składanowskiego, Mariana Strzeżnińskiego, Piotra Szumigaj i Andrzeja Świtalskiego.

– To piękne zdjęcia ukazujące m.in. niezwykle naturę naszego województwa. Bardzo bym chciała, by wystawa była „żywa” i była prezentowana w różnych miejscach regionu – zaznacza Maria Wiśniewska, dyrektor Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

– Wystawa przeleżała prawie rok, ale za namową Marii Wiśniewskiej postanowiliśmy pokazać ją szerszemu gronu odbiorców. Teraz jest na Zamku Golubskim, stąd przeniesie się do Bydgoszczy i dalej będzie podróżowała po całym wojewód-

twie – dodaje Janusz Kępa.

Warto zaznaczyć, że wystawa gościła w naszym mieście dzięki ogromnemu zaangażowaniu Dawida Brożka i Wiktora Blokowskiego – lokalnych fotografów przyrody i członków Okręgu Toruńskiego ZPPF. Organizację wystawy wsparł Zamek Golubski, Powiat Golubsko-Dobrzyński, Gmina Golub-Dobrzyń, Zakład Usług Wodnych w Ostrowitem oraz Golubsko-Dobrzyńska Organizacja Turystyczna. Wystawę będzie można oglądać do 20 października br. – w imieniu autorów serdecznie zapraszamy! Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

Związek Polskich Fotografów Przyrody (ZPPF) jest ogólnopolskim stowarzyszeniem twórczym, którego głównym celem jest rozwój i propagowanie fotografii przyrodniczej

w ścisłym związku z działaniami na rzecz ochrony przyrody i środowisk naturalnych. Związek jest największą i najstarszą organizacją skupiającą pasjonatów fotografii przyrodniczej w Polsce. Działa od 1995 roku, a obecnie zrzesza około 500 fotografów, skupionych w 13 okręgach.

– Zrzeszamy osoby o różnych zawodach, w różnym wieku, o różnym zaawansowaniu fotograficznym. Stanowimy zgrane środowisko scementowane wspólnym hobby i przeżyтыми przygodami. Jesteśmy bardzo różni, ale mamy wspólny mianownik – poprzez fotografię odkrywamy, utrwalamy i pokazujemy piękno przyrody. Przekazujemy naszą wrażliwość innym – możemy przeczytać na stronach ZPPF.

Tekst i fot. (GM)



Obchodzili wyjątkowe święto

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ➤ 15 września Gminne Przedszkole w Gałczewie obchodziło Międzynarodowy Dzień Kropki. Celem święta jest wzbudzenie u dzieci kreatywności, pomysłowości i zachęcenie ich do tworzenia, działania



Międzynarodowy Dzień Kropki jest to dzień odwagi i zabawy. Tego dnia przedszkolne zabawy wypełnione były kolorowymi kropkami. Na zajęciach dzieci poznały genezę tego święta. Uważnie wysłuchały opowiadania, jak to zwyczajna kropka potrafi zmienić nasz świat.

– Historia ta uświadomiła przedszkolakom, że każdy z nas ma jakieś ukryte zdolności, talent. Tego dnia również dostrzegaliśmy kropki tam, gdzie wcześniej nikt na nie nie zwracał uwagi. Okazało się, że kropki towarzyszą nam w naszym codziennym życiu: są w kropkach biedronki, z kropki

można utworzyć słońce, bombkę choinkową, kolorową kulę, piłkę czy ślimaka – relacjonuje kadra Gminnego Przedszkola w Gałczewie.

Jak podsumowują uczestnicy piątkowego święta, było kolorowo, „kropkowo” i radośnie.

(ak), fot. nadesłane

Powiat

Bezpieczna droga

Trwa akcja „Bezpieczna droga do szkoły”. Policjantka na spotkaniu w ZS nr 3 rozmawiała o podstawowych zasadach bezpieczeństwa jakimi dzieci powinny się kierować.



Policjanci przez cały wrzesień będą spotykać się z uczniami, aby podnieść ich świadomość w zakresie bezpieczeństwa na drodze. Na początku września dzielnicowa aspirant sztabowa Katarzyna Wilangowska spotkała się z uczniami w Zespole Szkół nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu. Zajęcia zostały przeprowadzone w ramach działań profilaktycznych

„Bezpieczna droga do szkoły”. Policjantka omówiła podstawowe zasady bezpieczeństwa. Opisała zagrożenia, które mogą spotkać dzieci w drodze do szkoły oraz do domu i zasadach jakie należy zachować podczas kontaktu z osobą obcą.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

Powiat

Ostrzegali seniorów

Policjanci przestrzegali seniorów z Klubu Seniora w Paliwodziźnie, jakimi metodami posługują się przestępcy i jak ustrzec się przed kradzieżą. Na podstawie przykładów seniorzy przypomnieli sobie jak postąpić, aby nie stać się ofiarą oszustów.



Głównym czynnikiem wpływającym na jakość życia mieszkańców jest bezpieczeństwo. Golubsko-dobrzyńscy policjanci chętnie biorą udział w spotkaniach z mieszkańcami, gdzie przypominają podstawowe zasady bezpieczeństwa. We wtorek (5 września) mundurowi spotkali się

z seniorami z Klubu Seniora w Paliwodziźnie, gdzie przypomnieli jak nie stać się ofiarą oszustwa np. „na wnuczkę, na policjanta, na administratora czy na bankowca”. Przypomnieli również o bezpieczeństwie w ruchu drogowym.

Opr. (Szyw), fot. KPP

AKADEMIA KUJAWSKO-POMORSKA

Studia doktorskie, magisterskie, licencjackie, inżynierskie, podyplomowe

JEDNOLITE 5-LETNIE STUDIA MAGISTERSKIE

- PRAWO
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA

STUDIA MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, INŻYNIERSKIE (Studia nauczycielskie)

- EKONOMIA
- FINANSY I RACHUNKOWOŚĆ
- ADMINISTRACJA
- PEDAGOGIKA
- PRACA SOCJALNA
- FILOLOGIE (co najmniej 600 godzin praktycznej nauki języka obcego)
- PIELEGNIASTWO
- BUDOWNICTWO
- INFORMATYKA
- GEODEZJA I KARTOGRAFIA
- PRAWO MIĘDZYNARODOWE I UNII EUROPEJSKIEJ W BIZNESIE
- PRAWO W ZARZĄDZANIU
- BEZPIECZEŃSTWO I OBRONNOŚĆ
- PSYCHOKRYMINALISTYKA
- KULTURA CYFROWA I CYBERBEZPIECZEŃSTWO
- KULTURY I RELIGIE ŚWIATA

STUDIA W JĘZYKU ANGIELSKIM I UKRAIŃSKIM
STUDIA PODYPLOMOWE
KOLEGIUM DOKTORSKIE

Studia w najlepszej Uczelni

1

MIEJSCE
w Bydgoszczy
RANKING
Szkół Wyższych Niepublicznych
Perspektywy 2023

KOLEGIUM
DOKTORSKIE

Nadzwyczajnie stopni
• DOKTORA
• DOKTORA
HABILITOWANEGO

NAUKI PRAWNE

NAUKI
O KULTURZE I RELIGII

\$1

w regionie
2 w Polsce

Wynik konkursu na najlepsze uczelnie
Gazeta Prawna 2023

Zapisz się online!
srs.akp.bydgoszcz.pl

www.akp.bydgoszcz.pl

ul. Toruńska 55, BYDGOSZCZ +48 500 149 149

Pamiętali o Sybirakach

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Władze powiatu, miasta i gminy Golub-Dobrzyń, członkowie Koła Rodzin Sybiraków i młodzież Zespołu Szkół nr 2 im. Błękitnej Armii w Golubiu-Dobrzyniu pamiętali o mieszkańcach zesłanych na Syberię w 1945 roku



Podczas II wojny światowej wywieziono na Syberię ponad milion Polaków. Wywożeni w bydłych wagonach trafiali do pracy w bardzo trudnych warunkach. Byli to m. in. wojskowi, żołnierze, urzędnicy, mieszkańcy małych miasteczek. Taki los spotkał również ponad 100 mieszkańców Golu-

bia-Dobrzynia i okolic w styczniu 1945 roku. Aby uczcić pamięć o ludziach zesłanych na Sybir, 17 września, w rocznicę napaści sowieckiej Rosji na Polskę, obchodzony jest Światowy Dzień Sybiraka, który został ustanowiony przez Sejm RP w 2013 roku.

Z tej okazji w poniedziałek (18 września) starosta go-



lubsko-dobrzyński Franciszek Gutowski, wicestarosta Danuta Malecka oraz radny powiatu golubsko-dobrzyńskiego Zbigniew Warnel, reprezentując Powiat Golubsko-Dobrzyński wraz z delegacjami z Urzędu Miasta Golubia-Dobrzynia, Gminy Golub-Dobrzyń oraz Kołem Rodzin Sy-

biraków złożyli symboliczną wiązkę oraz znicz pod pomnikiem osób deportowanych do ZSRR znajdującym się przy kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Golubiu.

Pamięć o wywiezionych na Sybir kultywują również uczniowie Zespołu Szkół nr 2 im. Błękitnej Armii w Golubiu-

Dobrzyniu, którzy uczestniczyli w okolicznościowej lekcji historii poświęconej wydarzeniom ze stycznia 1945 roku. Młodzież także złożyła kwiaty pod pomnikiem i pamiątkowym kamieniem przy Skwerze Sybiraków w Golubiu-Dobrzyniu.

Tekst i fot. (Szyw)/fot. SP

Golub-Dobrzyń

Jubileuszowy zlot

Po raz 10. na Zamku Golubskim odbył się Złot Royal Stanc, czyli spotkanie miłośników samochodów takich marek jak Volkswagen, Mercedes, Audi czy Volvo. Nie zabrakło także innych pojazdów. Łącznie zaprezentowano prawie 80 samochodów.



Na zlocie pojawili się właściciele samochodów z Golubia-Dobrzynia, Brodnicy, Rypina, Lipna, Wąbrzeźna, Torunia, Bydgoszczy, Grudziądza czy Tucholi. Przyjechali również miłośnicy motoryzacji z innych województwa. Łącznie do

obejrzenia było prawie 80 różnych pojazdów takich marek jak Volkswagen, Audi, Mercedes, Volvo czy Seat. W programie zlotu przewidziano również tzw. panel show&shine, gdzie miłośnicy samochodów opowiadali o swoich

maszynach. Nie zabrakło integracji uczestników (ognisko), konkursów z nagrodami oraz upamiętnienia 10. edycji imprezy.

**Opr. (Szyw)
fot. PTTK**



Zamknięci w sferze

XX WIEK ▶ Jaka była najgorsza „fucha” podczas II wojny światowej? Niektórzy twierdzą, że służba na okręcie podwodnym. Inni, że walka w okopach na froncie wschodnim. Najtrudniejsze zadanie czekała jednak kogoś innego – operatorów karabinów maszynowych na dolnych wieżyczkach bombowców



W czasie II wojny światowej ciężkie bombowce wykonywały wiele niebezpiecznych misji. Załoga składała się z pilotów, nawigatora oraz strzelców, którzy obsługiwali kilka karabinów maszynowych. Jeden z zestawów karabinów umieszczony był na obrotowej wieżyczce umieszczonej na „brzuchu” bombowca. Wieżyczka kulowa była stałym elementem amerykańskich bombowców Boeinga. Wieżyczka była mała. Miała średnicę 4 stóp, czyli 130 cm. Dodatkowo większość tej przestrzeni zajmowały elementy karabinów maszynowych. Każdy z dwóch karabinów maszynowych wyposażony był w 250 pocisków. Trening na kanoniera trwał sześć tygodni. Re-

krutów uczono jak oszacować odległość wrogiego samolotu, jak zidentyfikować go oraz korzystać z alfabetu Morse’a. Na wieżyczkę kulową trafiali zazwyczaj najmniejsi żołnierze. Ci powyżej 170 cm wzrostu nie mieli szans się w niej zmieścić.

Do wieżyczki można było wpełznąć tylko od zewnątrz samolotu. Strzelec zajmował niewygodną pozycję z ugiętymi mocno kolanami i skrzywionymi plecami. W tej pozycji należało spędzić często po 10 godzin w czasie misji bojowej. Strzelec jako jedyny członek załogi bombowca nie posiadał spadochronu. Zwyczajnie nie zmieściłby się w klaustrofobicznej przestrzeni. Spadochron montowano osobno

na zewnętrznej ścianie wieżyczki. W przypadku, gdy samolot spadał, operator musiał wyjść z wieżyczki i postarać się założyć spadochron, nie bacząc na opór wiatru i ryzyko bycia przedziurawionym przez kule wroga.

Kolejnym problemem dla strzelców był moment lądowania. Jeśli doszło do awarii podwozia, samolot musiał lądować na brzuchu. Wówczas dochodziło do zmiżdżenia wieżyczki wraz ze strzelcem. Randall Jarrel był jednym z tych, którzy zajmowali fatalne miejsce pod brzuchem samolotu. Był także poetą. Napisał wiersz pt. „Śmierć strzelca”. Oto szybkie tłumaczenie: „Ze snu mojej matki wpadłem do Niego. I kulilem się w jego brzuchu, aż moje mokre futro zamarzło. Sześć mil od ziemi, odłączony od marzeń o życiu. Obudziły mnie wystrzały armat i koszmarnie sliwów. Gdy zmarłem, zmyli mnie ścierką ze ścian wieżyczki.”

Makabryczny wiersz ma w sobie wiele prawdy. Śmiertelność wśród załóg bombowców była wysoka. Po II wojnie światowej powoli zrezygnowano ze stosowania wieżyczek kulowych, a z czasem wszelkich karabinów maszynowych. Wraz z wprowadzeniem rakiet powietrze-powietrze nie były w stanie zapewnić bezpieczeństwa maszynie.

(pw)

XIX/XX wiek

Do Afryki

W latach 1899-1902 toczyła się II wojna burska. Działo się to w odległej Afryce. Jaki ma to związek z naszymi okolicami? Ochotnikami w tej wojnie chciało być przynajmniej dwóch młodych ludzi z lipnowskiego.

Zacznijmy od samej wojny burskiej. Był to konflikt dziejący się w południowej Afryce. Po jednej stronie konfliktu było Imperium Brytyjskie, po drugiej miejscowi osadnicy – potomkowie głównie Holendrów, zwani Burami. Burowie bronili się dzielnie. Brytyjczycy stosowali okrutne metody walki, m. in. budowali obozy koncentracyjne. To powodowało, że świat był po stronie Burów. Na ziemiach polskich było podobnie. Widziano wiele podobieństw między Polakami, a Burami. Nawet podczas karnawału 1900 roku najpopularniejszym przebraniem na balach w Warszawie były mundury burskie.

Wieści o wojnie dotarły także na prowincję. 21-letni Jakub Gajewski z Wymysłina uległ namowom jednego z werbowników i udał się do Warszawy, by wstą-

pić do armii burskiej. W zamian obiecano mu żołd w wysokości 5 rubli dziennie. Podobną drogą chciał podążyć 18-letni syn bogatego gospodarza z lipnowskiego (nie znamy dokładnej miejscowości). Młody człowiek ukradł ojcu 250 rubli i ruszył do Warszawy. Gospodarz zauważył brak pieniędzy i podążył za synem, którego złapał na Pelcowiznie – przedmieściach Warszawy. Skłonił chłopca do powrotu do domu.

Mimo wyrazów sympatii Burowie przegrali z Brytyjczykami. W oddziałach afrykańskich walczyli polscy ochotnicy. Najśłynniejszym ochotnikiem był Leo Pokorowski, który zginął w Boże Narodzenie 1900 roku podczas ataku na brytyjski posterunek. Do dziś w mieście Utrecht w RPA znajduje się jego pomnik.

(pw)

XX wiek

Odstawiają wszyscy

Na początku lat 50. istniał obowiązek oddawania części plonów państwu. Obowiązkowe dostawy były dla rolników przykrym przymusem. Niektórzy próbowali wykręcać się od obowiązku, ale były na nich sposoby. Oto jak w gromadzie Tłuchowo w powiecie lipnowskim piętnowano niewywiązujących się z dostaw.

Sposobem na walkę z ociąganiem się w Tłuchowie była drewniana tablica przed budynkiem Gromadzkiej Rady Narodowej. Umieszczano na niej listę opornych rolników. Nad listą widniał napis: „Oto ci, którzy sabotują państwowe plany gospodarcze. Oto ci, którzy są wrogami Polski Ludowej.”

Rozpoczynano także kampanię prasową przeciwko najoporniejszym. Jednego z rolników – Zygmunta Brudnickiego, który posiadał 26 hektarów, oskarżono o to, że zmuszał do dojenia krów 15-letnią Redkowską, a jej 10-letniego brata do pasania zwierząt. Brudnicki nie dość, że nie odstawił zboża, to jako jedyna osoba w gromadzie

odmówił wpłaty pieniędzy na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski. Było to coś w rodzaju obligacji. Państwo zaciągało u obywateli kredyt.

Bunt trwał do momentu, aż do drzwi rolnika zapukał sekretarz prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Dziś powiedzielibyśmy, że to funkcja łącząca cechy starosty i przewodniczącego rady powiatu. W tamtym czasie funkcję tę sprawował Buze. Dostarczył Brudnickiemu pismo informujące o nałożeniu na niego mandatu w wysokości 4500 zł, co było kwotą bardzo imponującą i ostatecznie skłoniło ukarane- go do dostaw.

(pw)

XX wiek

Wieś z perspektywą

W 1900 roku we wsi Mazowsze (wówczas powiat lipnowski) ukończono budowę nowego, murowanego kościoła. Wieś rozwijała się dobrze, ale wciąż miała swoje bolączki.

Parafia w Mazowszu istniała od dawna, ale w 1864 roku drewniany kościół spłonął. Na nowy kościół wyłożono 28 tysięcy rubli. Pieniądze zbierano wśród parafian, ale ludzie byli biedni i zaistniała konieczność wzięcia na długie lata kredytu. Mazowsze w 1900 roku było wsią, w której istniała także szkoła i to nieźle wyposażona. Niemniej ucześnie do

niej tyle dzieci, że nauczyciele nie byli w stanie zaopiekować się wszystkimi i myślano nad otwarciem kolejnej szkoły w gminie.

Na początku XX wieku w Kikole uprawiano sporo cykorii. Jej obróbką zajmowało się około 150 robotników z sąsiedniego Kijaszkowa. Tam także istniała spora plantacja cykorii zatrudniająca kolejnych 120

osób. Istniało nawet coś w rodzaju hotelu robotniczego. Zgorszenie budził fakt, że pod jednym dachem mieszkali kobiety i mężczyźni. Największym problemem dla wsi była droga prowadząca przez jej centrum, pełna wybojów gruntówka dawała się we znaki właścicielom wozów.

(pw)

Uczniowska konspiracja

XIX/XX WIEK ▶ Na przełomie XIX i XX wieku na Pomorzu oraz w Wielkopolsce, wśród polskich uczniów niemieckich szkół średnich i akademickich powstały pierwsze organizacje konspiracyjne. Ich celem było samokształcenie oraz propagowanie polskiego patriotyzmu. Tego typu organizacje powstały również w gimnazjach w Brodnicy, Toruniu oraz Chełmnie



W brodnickim gimnazjum na przełomie XIX i XX wieku działały tajne polskie organizacje

Źródła podają, że jedna z pierwszych tajnych organizacji gimnazjalnych wzorująca się na Towarzystwie Filomatów została utworzona w roku 1817, a wśród założycieli wymieniał się Karol Marcinkowski. Początkowo uczniowskie tajne organizacje choć cel miały ten sam, to przyjmowały jednak różne nazwy jak: w Poznaniu (Kościszko), Trzemesznie (Zan), Lesznie (Krakus), Ostrowie Wielkopolskim (Zawisza) oraz Głogowie (Chrobry), a o swoim istnieniu dowiadywały się przypadkiem, najczęściej podczas narodowych uroczystości.

Gimnazjalne tajne koło istniało w Ostrowie Wielkopolskim w 1855 roku pod nazwą „Towarzystwo historii polskiej”. Trzy lata później, na skutek niewielkich ustępstw rządu pruskiego, w poznańskim Gimnazjum Marii Magdaleny powstało „Towarzystwo historii i piśmiennictwa polskiego”. Po dekonspiracji przez władze pruskie w listopadzie 1862 roku wielu organizacji i utworzonego

przez nie Komitetu Towarzystwa Narodowego, w roku 1877 nastąpiła konsolidacja kół z Poznania, Inowrocławia i Gniezna. W 1897 roku odbył się zjazd w Bydgoszczy, który wypracował zasady działalności konspiracyjnej: staranny dobór kandydatów, używanie pseudonimów zamiast nazwisk, łączenie treści narodowych i praktyk religijnych, przestrzeganie statutu wewnętrznego.

Koła gimnazjalnych stowarzyszeń były od lat w stałej współpracy z akademickim Związkiem Młodzieży Polskiej „Zet”, ściśle związanym z Ligą Polską. W 1900 roku w parku miłosławskim u stóp pomnika Juliusza Słowackiego miało miejsce wspólne czytanie „Kordiana” przez członków kół z Poznania i Gniezna. Zjazdy kół z Gniezna, Inowrocławia i Poznania odbywały się już w latach 1879-1881, przemennie w Poznaniu i Gnieźnie. Omawiano sprawy jednolitego programu nauki, podręczników oraz poczynania szerszego kształcenia w języku

polskim. Wspólnym wysiłkiem wydawano pisane ręcznie czasopismo „Miesięcznik”. „Zetowi” udało się w 1896, na krótko, utworzyć Związek Kół Gimnazjalnych, a na zjeździe w Poznaniu delegatów kół samokształceniowych z Wielkopolski powołano do życia „Czerwoną Różę”, nadrzędną organizację dla wszystkich kół gimnazjalnych i koordynującą ich pracę. Zjazdy integrowały najstarszych przedstawicieli ruchu gimnazjalnego, jak Zygmunt Celichowski, z akademickimi działaczami jak: Wiesław Chrzanowski, z młodzieżą dopiero co wkraczającą w szeregi konspiracyjnych organizacji.

W 1900 roku „Czerwona Róża” skupiła koła z Białogardu, Brodnicy, Bydgoszczy, Chełmna, Chojnic, Gniezna, Krotoszyna, Leszna, Nakła, Ostrowa Wielkopolskiego, Poznania, Rogoźna, Śremu, Wągrowca, Torunia. Po roku została jednak wykryta, a gimnazjalistom z Brodnicy, Chełmna i Torunia wytoczono procesy sądowe. Niebawem podobny proces wytoczono 24 członkom gnieźnieńskiego Towarzystwa Tomasza Zana, oskarżając ich, że „w latach 1898-1902 należeli w Gnieźnie do towarzystwa, którego istnienie, cele i ustrój miały być trzymane w tajemnicy przed rządem państwowym, a mianowicie do Towarzystwa Filomatów i Filaretów. Wyroki skazujące opiewały od 6 tygodni więzienia do kary nagany. Trzy osoby uniewinniono. Często stosowanym środkiem represji stosowanym przez kierownictwo szkół była

relegacja, często z zakazem nauki we wszystkich szkołach Królestwa Prus. W Ostrowie Wlkp. 20 kwietnia 1863 roku roku za spontaniczne odśpiewanie podczas nabożeństwa „Boże coś Polskę” 60 uczniów wydano z gimnazjum. Za zbiegłymi przed „wymiar sprawiedliwości” urząd rejencyjny wysłał listy gończe, określając ściganych mianem przestępców. Mimo to wielu gimnazjalnych profesorów narodowości polskiej wspomagało wydanych uczniów, udzielając korepetycji, co pozwalało na eksternistyczne ukończenie nauki. Władze oświatowe początkowo sprawy nielegalnych towarzystw chciały rozstrzygnąć w swoim zakresie, ale minister sprawiedliwości stanowczo żądał procesów karnych. Po procesie toruńskim w Poznaniu osądzono także akademików. W konsekwencji wszystkich sądowych spraw z udziałem młodzieży polskiej nastąpiło zaostrzenie przepisów, z rygorystycznymi karami za jakiegokolwiek propagowanie polskości.

Po procesach kilkadziesiąt filomackich organizacji młodzieżowych z Pomorza i Wielkopolski utworzyło w 1902 roku organizację „Przyszłość”, a dwa lata później koło gnieźnieńskie towarzystwa wznowiło działalność, wydając nawet ręcznie przepisywaną gazetkę „Echo”. Akademicki związek „Zet” na bazie działających kół utworzył Komisję Gimnazjalną, która w latach 1910-1913 wszystkim podległym kołom, na wzór koła

gnieźnieńskiego, nadała nazwę – Towarzystwo Tomasza Zana.

TTZ postrzegane było jako organizacja samokształceniowa, w rzeczywistości był elitarną organizacją młodzieżową z ambitnymi celami, silną strukturą i udoskonalonymi przez lata doświadczeń formami działalności merytorycznej oraz konspiracyjnej. Młodzieży wpajano „zasady żołnierza polskiego”, aby w przyszłości ofiarnie stanęła „do świętej walki orężnej o niepodległość Polski”.

Członkowie TTZ doskonalili się humanistycznie i fizycznie. Wzorem Towarzystwa Filomatycznego stosowany był trójstopniowy poziom osiągniętej wiedzy i sprawności: promieniści, filareci i najbardziej doświadczeni - filomaci. W kołach powstawały tajne biblioteki z bogatym księgozbiorem w języku polskim z literaturą narodową, historią, a także naukową. Dla zachowania konspiracji, w grupach kilku osobowych, organizowano zawody strzeleckie, wycieczki krajoznawcze i tajne harcerstwo. Prowadzono dodatkowe lekcje historii i geografii oraz nauki hektografii. Piętnowano używanie w mowie i piśmie germanizmów. Szczególnie czczono: 3 maja, 29 listopada (wybuch powstania listopadowego) i 1 lipca (dzień powołania Unii Lubelskiej 1569). Wspominano czasy potęgi Polski Jagiellonów, Sobieskich i Kościuszk.

Opr. (Szyw)
fot. zbiory prywatne

Postać

Ostatni wódz powstania

Przybliżamy postać generała Maciej Rybińskiego, ostatniego naczelnego wodza powstania listopadowego. Wraz z wojskiem oraz władzami powstańczymi przekroczył granicę z Prusami w październiku 1831 roku. Był internowany w zabudowaniach klasztoru franciszkanów w Brodnicy.

Maciej Rybiński urodził się 24 lutego 1784 roku w Sławucie na Ukrainie. Wstąpił do armii francuskiej w 1805 roku. Rok później został adiutantem Louisa Sucheta, późniejszego marszałka i para Francji. Dwa lata później przeszedł do armii Księstwa Warszawskiego, został kapitanem 6. Pułku Piechoty i uczestniczył w wojnie polsko-austriackiej 1809 roku, kampanii rosyjskiej Napoleona 1812 roku oraz kampanii

saskiej, gdzie walczył w bitwach: Smoleńskim, Mołajskim oraz Lipskim. W czasie ostatniej bitwy pod Lipskiem (1813) został wzięty do niewoli. Dwa lata później w stopniu majora wstąpił do armii Królestwa Kongresowego.

Po wybuchu powstania listopadowego w nocy 29/30 listopada 1830 roku dowodził najpierw 1. Pułkiem Piechoty Linowej, później Dywizją Piechoty. Podczas powstania listopadowego walczył

w bitwach pod Wawrem, Tykocinem i Ostrołęką.

Po zdobyciu Warszawy przez Rosjan we wrześniu 1831 roku awansował do stopnia generała dywizji. 10 września 1831 roku objął stanowisko naczelnego wodza powstania, był nim 13 dni. Następnie stanowisko naczelnego wodza zostało powierzone tymczasowo gen. Janowi Nepomucenowi Umińskiemu (1 dzień). Po raz drugi wodzem naczelnym

został 24 września, był nim do 5 października 1831 roku. Został oskarżony o rokowania z gen. Paskiewiczem w sprawie kapitulacji. 5 października 1831 roku przeszedł z oddziałem 20-tysięcznej armii granicę z Prusami w okolicach Jastrzębia koło Brodnicy/Rypina. Został internowany wraz z armią, władzami powstańczymi z ostatnim prezesem Rządu Narodowego Bonawenturą Niemojowskim oraz członkami sejmu

i licznymi politykami w zabudowaniach klasztoru franciszkanów w Brodnicy, gdzie przebywał do 12 października.

Po upadku powstania wyjechał na emigrację do Paryża, gdzie w 1843 roku założył Stronnictwo Wojskowe. Zmarł 17 stycznia 1874 roku w Paryżu. Pozostawił po sobie pamiątki z lat powstania listopadowego.

Opr. (Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości Działki

Sprzedam działki budowlane Gmina Wielgie
Tel. 54 289 73 47

Praca Oferta

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZĘNIE ZA-
TRUDNI SPAWACZY ORAZ POMOCNIKÓW
SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB
OSOBIŚCIE W DZIALE KADR.

Rolnictwo Inne

Sprzedam żyto i owies Tel. 883-678-823

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyń
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowężach
Pluskowęży 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Czytali przy kawie

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W sobotę 9 września w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Golubiu-Dobrzyniu odbyła się już 8. edycja Narodowego Czytania



Tak jak w poprzednich latach wzięli w nim udział mieszkańcy naszego miasta, przedstawiciele różnych grup społecznych, stowarzyszeń, kół zainteresowań i samorządowcy. W tym roku utworem, który był czytany w całej Polsce, była powieść Elżyny Orzeszkowej „Nad Niemnem”. Przebieg całej uroczystości był bardzo podniosły, czytający byli bardzo dumni

i zaszczytami tym, że zaproszono ich do udziału w oddaniu hołdu powieści, która została napisana w duchu patriotyzmu, miłości do ojczyzny, poszanowaniu tego co polskie i poczucia tożsamości narodowej.

Osobą, która przygotowała scenariusz, była Ewa Kaźmierkiewicz – zastępca dyrektora biblioteki, a słowo wstępne należało do emerytowanej na-

uczycielki i wicedyrektor szkoły w Gałczewku Danuty Sołtys. Spotkanie otworzyły: wicestarosta powiatu golubsko-dobrzyńskiego Danuta Malecka, dyrektor MiPBP w Golubiu-Dobrzyniu Barbara Wasiluk i wicedyrektor biblioteki Ewa Kaźmierkiewicz.

Czytanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem i wspólną kawą.

Opr. (Szyw), fot. MiPBP



Golub-Dobrzyń

Uniwersytet Trzeciego wieku powraca

Wrzesień to tradycyjnie ostatni miesiąc letniego wypoczynku. Już wkrótce rozpoczęcie nowego roku akademickiego.

Na początku września grupa słuchaczy Golubsko-Dobrzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zwiedzała najciekawsze miejsca w Łodzi. W programie wycieczki znalazło się: Muzeum Miasta Łodzi, mieszczące się w pałacu ówczesnego bogatego fabrykanta, Izraela Poznańskiego; Manufaktura – centrum handlowo-usługowo-rozrywkowe, mieszczące się na terenie dawnego kompleksu fabrycznego Izraela Poznańskiego; cmentarz żydowski założony w 1892 roku – największa pod względem powierzchni nekropolia żydowska w Polsce; dzielnica Księży Młyn

– perła łódzkiej architektury oraz orientarium i zoo.

To praktycznie ostatnie chwile letniego wypoczynku. Przed golubską grupą UTW już wkrótce rozpoczęcie nowego roku akademickiego. 28.09.2023 r. (czwartek) o godz. 16.00. kolejna, już 17. inauguracja roku akademickiego, na której wykład zatytułowany „Aktywność fizyczna w chorobach przewlekłych seniorów” wygłosi dr n. med. Piotr Czysz. Na zajęcia zaprasza koordynator golubskiego UTW Janina Tuszyńska.

Opr. (Szyw)

REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

OGŁOSZENIE

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

Sprawdź, czy Twoje dziecko jest nadal ubezpieczone!

REGION ▶ Rodzice bardzo często zapominają, że po ustaniu zatrudnienia dziecka, które dalej się uczy i nie skończyło 26 lat, powinni zgłosić je ponownie do ubezpieczenia zdrowotnego jako członka rodziny. Jeśli tego nie zrobią, a dziecko nie ma innego tytułu do ubezpieczenia, to podczas rejestracji do lekarza dziecko „wyświetli się” w systemie eWUŚ na czerwono

Wielu uczniów i studentów podejmuje wakacyjną, czy dorywczą pracę. Jeśli jest to umowa o pracę czy umowa zlecenia, od której istnieje obowiązek odprowadzania składek, to rodzina bądź uczelnia muszą wyrejestrować młodego człowieka z ubezpieczenia zdrowotnego, po to, by do ubezpieczenia mógł zgłosić go pracodawca lub zleceniodawca. – Nawet jeśli rodzic nie dopełni obowiązku wyrejestrowania z ubezpieczenia, to samo zawarcie np. umowy o pracę powoduje wypadnięcie z ubezpieczenia zdrowotnego jako członka rodziny. Dziecko w takiej sytuacji ubezpieczone jest jako pracownik – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Po rozwiązaniu umowy uczeń, student znów może być ubezpieczony przez rodzinę albo uczelnię. – Nie stanie się to jednak automatycznie. Rodzic albo uczelnia muszą ponow-



nie zgłosić go do ubezpieczenia zdrowotnego. Jeśli tego nie zrobią, to uczeń, student straci prawo do bezpłatnego leczenia. Niestety wciąż zdarza się, że rodzice o tym zapominają i kiedy dziecko idzie do lekarza, dowiadują się, że jest ono nieubezpieczone. W systemie eWUŚ dziecko wyświetla się „na czerwono”

– dodaje rzeczniczka.

Dziecko, które nie ukończyło 26 lat, a nadal się uczy i nie ma innego tytułu do ubezpieczenia, powinno być zgłoszone do ubezpieczenia zdrowotnego przez rodzica lub małżonka jako członka rodziny. Jeśli rodzic jest nieubezpieczony (nie pracuje) albo student ma wię-

cej niż 26 lat, do ubezpieczenia zdrowotnego powinna zgłosić go uczelnia. Trzeba ją o tym poinformować, składając wniosek. Jest jeden wyjątek od tej reguły. Student, który ma orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności (lub inną niepełnosprawność traktowaną na równi), może być ubezpieczony

jako członek rodziny, nawet gdy skończy 26 lat.

Zgłoszenie do ubezpieczenia zdrowotnego członka rodziny jest bezpłatne i w żaden sposób nie wpływa na wysokość składki zdrowotnej.

Wniosek o zgłoszenie członka rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego rodzic składa u swojego pracodawcy czy zleceniodawcy. Ma na to 7 dni od dnia zatrudnienia lub od momentu, w którym członek rodziny może zostać objęty ubezpieczeniem. Osoby prowadzące własną firmę zgłoszenie na formularzu ZUS ZCNA kierują bezpośrednio do ZUS za pomocą Platformy Usług Elektronicznych, poczty lub osobiście. Ta sama zasada dotyczy wyrejestrowania członka rodziny z ubezpieczenia zdrowotnego. Należy to zrobić w ciągu 7 dni od dnia zaistnienia okoliczności powodujących konieczność wyrejestrowania.

(red)
fot. ZUS

Region

Ważne informacje dla uczniów i studentów

Uczniowie otrzymujący rentę rodzinną po zmarłym rodzicu, którzy ukończyli 16. rok życia, mają obowiązek dostarczyć do ZUS-u zaświadczenie ze szkoły, że dalej się uczą. Wraz z zaświadczeniem muszą złożyć wniosek o dalszą wypłatę renty. W przeciwnym razie stracą świadczenie. Taki obowiązek spoczywa również na studentach.



Aby nie stracić renty rodzinnej uczniowie, którzy ukończyli 16 lat, muszą pamiętać o złożeniu wniosku o dalszą wypłatę renty wraz z zaświadczeniem ze szkoły. Mają na to czas do końca września, chyba że 16 lat kończą w trakcie roku szkolnego. Wówczas, aby otrzymać świadczenie bez przerwy w wy-

płatce, uczniowie powinni złożyć komplet dokumentów w miesiącu, w którym osiągną wymagany wiek.

– Na przykład uczeń, który 16. rok życia kończy 4 listopada, jeśli nie chce stracić prawa do renty rodzinnej za grudzień, powinien niezbędne dokumenty przekazać

do ZUS-u maksymalnie do końca listopada, a jeśli chce zachować ciągłość wypłaty, to dokumenty musi przekazać nie później niż 12 dni roboczych przed terminem płatności swojego świadczenia – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– W nieco innej sytuacji są maturzyści przyjęci na pierwszy rok studiów. Jeśli chcą otrzymać rentę także za wrzesień, muszą do końca września złożyć wniosek o kontynuację wypłaty świadczenia wraz z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym przyjęcie na studia, a do końca października uzupełnić dokumentację o zaświadczenie z uczelni o rozpoczęciu studiów. Pozostali studenci, którzy kontynuują studia, a zaświadczenie o nauce

mieli wydane tylko na rok, wniosek i zaświadczenie o kontynuowaniu nauki składają do końca października – dodaje rzeczniczka.

Natomiast w przypadku, gdy podjęcie nauki nastąpiło w innym miesiącu niż wrzesień czy październik, zaświadczenie o dalszej nauce należy złożyć do końca miesiąca, w którym rozpoczęto naukę.

Nie jest konieczne coroczne przedstawianie informacji o dalszej nauce, jeśli zaświadczenie nie wygasło, bo uczelnia czy szkoła wydała je na cały okres trwania nauki (np. studia 5-letnie). ZUS będzie wypłacał rentę rodzinną za okres wskazany w zaświadczeniu, ale w każdej chwili może sprawdzić, czy uczeń, student faktycznie się uczy.

Rentę rodzinną po zmarłym rodzicu dziecko może pobierać do

16. roku życia, a jeśli kontynuuje naukę – nawet do 25. roku życia lub do końca roku akademickiego, jeśli 25 lat kończy w trakcie ostatniego roku studiów. Jeśli natomiast dziecko stało się całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat lub jeszcze w trakcie nauki, a przed 25. rokiem życia, to rentę rodzinną można pobierać bez względu na wiek i kontynuowanie nauki (w zależności od terminu ważności orzeczenia o niezdolności do pracy).

Uczeń, student, który pobiera rentę rodzinną, musi poinformować ZUS, że przerwał lub wcześniej zakończył naukę. Jeśli tego nie zrobi, czekają go przykre konsekwencje, bo nadpłaconą nienależną rentę rodzinną będzie później musiał zwrócić z odsetkami.

(red), fot. ZUS

Rywalizacja w świetle księżyca

PIŁKA NOŻNA ▶ W sobotę 16 września 2023 roku w godzinach od 20:00 do 24:00 na kompleksie boisk sportowych orlik w Ostrowitem (gmina Golub-Dobrzyń) rozegrany został I Nocny Turniej Piłki Nożnej



Turniej rozpoczął się zbiórką wszystkich zawodników. W zaciętej rywalizacji brało udział 6 drużyn: Ulani Skępsk (2 drużyny), Golub Team, Galaktikos, Chłopcy z nadwąga i LZS Białkowo. Drużyny rywalizowały systemem „każdy z każdym”, zatem dla żadnego z zespołów nie było taryfy ulgowej, zawodnicy dawa-

li z siebie wszystko i walczyli do końca. Po zaciętej rywalizacji turniej zwyciężyła drużyna „Chłopcy z nadwąga”. Drugie miejsce zajęła drużyna „LZS Białkowo”, trzecie miejsce wywalczyli piłkarze „Ulani Skępsk 1”. Na kolejnych miejscach znaleźli się: Galaktikos, Golub Team i Ulani Skępsk 2.

Najlepszym strzelcem tur-



nieju został Paweł Licznernski z drużyny Chłopcy z nadwąga. Najlepszym bramkarzem został Mirosław Bartoszewski z LZS Białkowo. Warto zaznaczyć, że nikt nie zdołał go pokonać i zakończył cały turniej z czystym kontem. Nocna rywalizacja przebiegała w wesołej atmosferze, pełnej sportowej rywalizacji w duchu

fair play. Dla wszystkich była to wspaniała zabawa i rozrywka oraz wypoczynek na świeżym powietrzu.

Warto dodać, że już po wyczerpujących rozgrywkach piłkarze mogli liczyć na ciepły poczęstunek przygotowany przez panie z KGW Ostrowite i sołtysa sołectwa Ostrowite Sebastiana Sipak.

Nad organizacją i bezpiecznym przebiegiem zawodów czuwali Szymon Jankowski z UG Golub-Dobrzyń oraz Paweł Licznernski, animator orlika w Ostrowitem. Za prowadzenie wydarzenia odpowiadał Wiesław Dąbrowski. Organizatorem przedsięwzięcia był Urząd Gminy Golub-Dobrzyń.

(GM), foto nadesłane



Pierwsza przegrana Drwęcą

PIŁKA NOŻNA ▶ Po raz pierwszy w tym sezonie Keeza A-klasy piłkarze Miejskiego Klubu Sportowego „Drwęcą” Golub-Dobrzyń ulegli zespołowi Gol Brodnica. Mimo przegranej Drwęcą nadal pozostaje lidem tabeli



Na mecz z Golem Brodnica drużyna lidera tabeli pojechała osłabiona brakiem kilku zawodników, którzy pauzowali z powodu choroby lub kontuzji. Mimo to gracie Drwęcą wyszli na prowadzenie w 29. minucie, kiedy to po podaniu Dawida Pawłowskiego lider klasyfikacji strzelców A-klasy Marcel Żuławski wyprowadził zespół biało-niebieskich na prowadzenie.

Niestety długo zawodnicy gości nie cieszyli się z prowadzenia, gdyż chwilę przed przerwą zawodnik z Brodnicy wyrównał stan spotkania pięknym strzałem z przewrotki. Nasi piłkarze mogli jeszcze wyjść na

prowadzenie, jednak sytuacji sam na sam nie wykorzystał Dawid Murawski.

W drugiej połowie niewielką przewagę zyskali zawodnicy z Brodnicy, czego efektem była zdobyta w 75. minucie bramka strzelona głową. Chwilę później kapitan drużyny z Brodnicy ujrzał czerwoną kartkę i zawodnicy Drwęcą ruszali do ataku, jednak niewiele z tego wyszło. Mecz zakończył się przegraną drużyny z Golubia-Dobrzyń 2:1 i była to pierwsza porażka MKS-u w meczu ligowym w 2023 roku.

Miejski Klub Sportowy „Drwęcą” Golub-Dobrzyń wystąpił w na-

stępującym składzie: Karulski, Gąsiorowski, Mielewczyk, Kamiński, Pliszczczyński, Bisowski, Kicemran, Modrzejewski, Pawłowski, Żuławski, Murawski oraz ławka rezerwowych: Bojanowski, Pietruszyński, Zgardowski, Guzowski, Klonowski, Rosołowski, Sitkowski, Kociński, Kowalski.

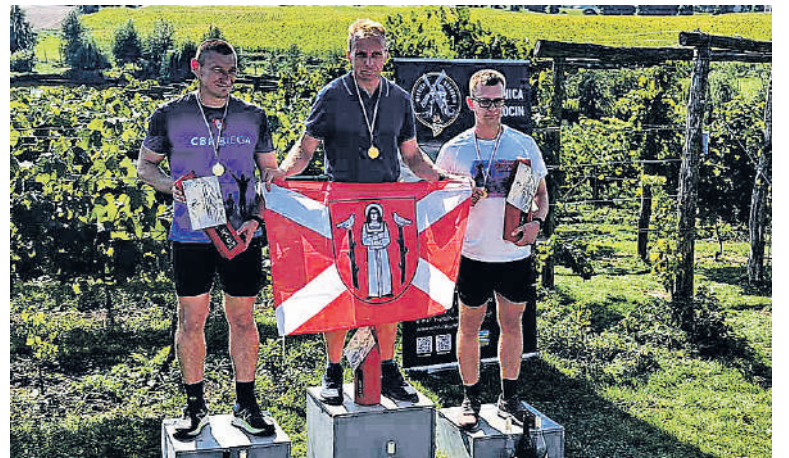
Drwęcą po pięciu kolejkach prowadzi w tabeli z 12 punktami i punktem przewagi nad Flisakiem Złotonia oraz właśnie Golem Brodnica. W najbliższą sobotę od godz. 16.00 Drwęcą zagra z piątym Piastem Łasin.

Szymon Wiśniewski
fot. archiwum

Rekreacja

Endo za granicą

W czwartek 14 września Łukasz Wesołowski reprezentował grupę EnDo Golub-Dobrzyń na biegu, który odbywał się w Danii, dokładnie na wyspie Zelandia, w miejscowości Holbæk.



Czas jaki Łukasz uzyskał to 40:23, co dało mu pierwsze miejsce open. – Dziękujemy Łukaszowi za reprezentowanie naszej grupy i ogromne gratulacje. Z relacji od Łukasza, które nam przekazał, bardzo fajnie kibice zachowali się na mecie, gratulując i podziwiając koszulkę oraz flagę naszej grupy Endo – mówi Piotr Piskorski z EnDo Golub-Dobrzyń.

W niedzielę Sławomir Karpiński pobił w Kurkocinie na

Biegu Winiarza. – Fajna i ciekawa trasa prowadziła winnicą. Do pokonania było 5 km trailowej trasy wśród winorośli. Sławek uzyskał świetny czas 18:25 i zajął 4. miejsce open oraz pierwsze w swojej kategorii wiekowej. Jest to nowa impreza biegowa w naszej okolicy, tym bardziej cieszy fakt, że organizatorzy mocno się postarali i przygotowali dużo atrakcji dla biegaczy – dodaje Piskorski.

(ak), fot. nadesłane



Gmina Golub-Dobrzyń

Wyjątkowe wydarzenie w Gałczewku

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Gałczewie włączyli się w Narodowe Czytanie. W tym roku czytano „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej.



Także w tym roku w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Gałczewie odbyło

się Narodowe Czytanie. Jest to ogólnopolska inicjatywa objęta patronatem pary prezyden-

kiej. Po raz pierwszy została zainicjowana w 2012 roku. Czytano wtedy epopeję narodową,

„Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

– W tym roku czytaliśmy „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej – mówi Ewa Napolska, nauczycielka w szkole w Gałczewie. – Malownicze opisy przyrody oraz niezwykła aura książki wciąż zachwycają rzesze czytelników. Uczniowie klas 4-8 z chęcią włączyli się w czytanie. Niespodzianką była obecność pań z Fundacji „Nocy i dni” w Płonnem, które przybyły w strojach, wywołując niemałe zamieszanie wśród zebranych uczniów.

Przybliżyły nam pokrótce tło historyczne książki i przeczytały jej fragmenty. Do nich dołączył Piotr Jaworski z Gminnej Biblioteki w Gałczewku. Wszyscy zebrani mogli wysłuchać części jednego z najważniejszych utworów literackich o powstaniu styczniowym. Zaproszonym gościom bardzo dziękujemy za zaangażowanie oraz poświęcony czas, a uczniom gratulujemy serdecznie udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu.

(Szyw),
fot. nadesłane